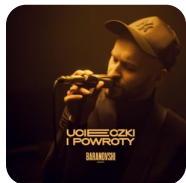


Ucieczki i powroty – BARANOVSKI

Późno już
Choć nie wiem czy wystarczy sił
Choć nie wiem, czy wystarczy słów
Spróbuję jeszcze raz
Wznoszę się
Przebijam niebo twoich snów
Ten inter-galaktyczny rejs
Orbitujących ciał
Nieznana siła nocy
Kieruje nasze kroki
Do tych samych miejsc
Do tych samych miejsc
Do tych samych miejsc
Wciągają jak narkotyk
Ucieczki i powroty
Dlatego znów jesteś
Tuż obok mnie
Jesteś tuż obok mnie
Późno już
I chociaż znów brakuje sił
Choć nie wiem, czy wystarczy tchu
Czy kończy mi się czas
Coś ściąga mnie
Ściąga w dół
Zaciera ślady twoich stóp
Rozpadam się
Rozdziera mnie na pół
Nieznana siła nocy
Kieruje nasze kroki
Do tych samych miejsc
Do tych samych miejsc
Do tych samych miejsc
Wciągają jak narkotyk
Ucieczki i powroty
Dlatego znów jesteś
Tuż obok mnie

Jesteś tuż obok mnie
Tuż obok mnie
Tak tuż obok mnie
Jesteś tuż obok mnie
Gdy powrócisz tu
Noc zapachnie jak tam
I wrócimy tam wiem
Do tych samych miejsc
Do tych samych miejsc
Ucieczki i powroty
Ucieczki i powroty
Do tych samych miejsc
Do tych samych miejsc
Do tych samych miejsc



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych